

Sygn. akt III AUa 479/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Anna Polak |
| Sędziowie: | SSA Barbara Białicka SSO del. Andrzej Stasiuk (spr.) |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Edyta Rakowska |

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2012 r. w Szczecinie

sprawy Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G. W..

o wysokość renty

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 kwietnia 2012 r. sygn. akt VI U 1264/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 479/12

UZASADNIENIE

Ubezpieczony Z. K. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddziału w G. W.. z dnia 7.10.2010 r. o przeliczeniu wysokości renty należnej ubezpieczonemu. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony podniósł, że pozwany bezzasadnie nie dokonał przeliczenia wysokości renty w oparciu o zapisy umieszczone w przedłożonej pozwanemu legitymacji ubezpieczeniowej i dotyczące osiąganego w latach 1971,1974,1975,1977,1978, 1980–1989, 1999-2002 wynagrodzenia za pracę.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że przeprowadził postępowanie wyjaśniające z byłym pracodawcą ubezpieczonego- Przedsiębiorstwem Produkcji (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w związku z zaistniałymi rozbieżnościami w wysokości wykazanego w formularzu Rp-7 z dnia 6.08.2001 r. za lata 1980 - 1989 i 1991 wynagrodzenia za pracę i legitymacji ubezpieczeniowej zawierające zapisy za lata 1969 – 1989. Z uzyskanego wyjaśnienia z byłego zakładu pracy ubezpieczonego wynikało, że rozbieżności

między danymi wynikającymi z formularza Rp-7 z dnia 6.08.2001 r. a danymi z legitymacji ubezpieczeniowej powstały ponieważ wpisy dotyczące wynagrodzenia za pracę zawarte w legitymacji ubezpieczeniowej są zawyżone gdyż w ich wysokości uwzględniono także te elementy wynagrodzenia, od których nie były odprowadzane składki ZUS. W tej sytuacji pozwany przyjął do przeliczenia zarobki wynikające z Rp-7 za lata 1980 -1989 i 1991 oraz kwoty obowiązującego w latach 1969 — 1979 minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2011 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż nakazał ustalić wysokość renty według wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 94,74%. Wyrokiem z dnia 13 lipca 2011 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił zaskarżony i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozstrzygnięcia, wskazując, iż w sprawie zachodzi potrzeba ustalenia czy wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy za lata 1969— 1979 wskazują tylko oskładkowane składniki wynagrodzenia.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 07 października 2010 roku znak (...) -1/20 I w ten sposób, iż należną ubezpieczonemu Z. K. rentę należy wyliczyć według wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 81,33% począwszy od dnia 21 maja 2010 roku (pkt I) oraz zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. na rzecz ubezpieczonego Z. K. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących

ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony Z. K. ur.(...) r. złożył w ZUS w dniu 14.05.2010 r. wniosek o przyznania prawa do renty. Do wniosku dołączył kserokopię legitymacji ubezpieczeniowej i zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7.

Decyzją z dnia 1.07.2010 r. pozwany przyznał ubezpieczonemu prawo do renty począwszy od 21.05.2010 r. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych od 1.01 .1999 do 31.12.2008 r. Tak wyliczony wskaźnik podstawy wymiaru wyniósł 68,52 %. Do decyzji z dnia 1.07.2010 r. pozwany doręczył ubezpieczonemu informację, że decyzja nie jest ostateczna do czasu uzyskania wyjaśnień co do faktycznej wysokości osiąganego w latach

1980 — 1989 i 1991 r. wobec istnienia rozbieżności między danymi wynikającymi z formularza Rp - 7 a dołączoną legitymacją ubezpieczeniową. Pismem z dnia 27.07.2010 r. Przedsiębiorstwo Produkcji (...) Sp. z o.o. w M. poinformował ZUS, że rozbieżności między danymi wynikającymi z formularza Rp-7 z dnia 6.08.2001 r. a danymi z legitymacji ubezpieczeniowej powstały ponieważ wynagrodzenia za pracę zawarte w legitymacji ubezpieczeniowej są zawyżone gdyż w ich wysokości uwzględniono także te elementy wynagrodzenia, od których nie były odprowadzane składki ZUS i w załączeniu nadesłała skorygowane zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeń Rp-7 oraz zaświadczenie z dnia 27.07.2010 r. potwierdzające, że Przedsiębiorstwo nie może wystawić Rp-7 o wysokości wynagrodzenia za okres od 2.10.1969 r. do 31.12.1979 r. z uwagi na brak dokumentów płacowych.

Decyzją z dnia 7.10.2010 r. pozwany organ rentowy ponownie ustalił wysokość renty podstawie art. 15 ust 6 ustawy z dnia 17.12.1998 r. to jest po przyjęciu najkorzystniejszego wynagrodzenia z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu zatrudnienia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 80,93 %

Z. K. w Przedsiębiorstwie (...) w M. zatrudniony został w dniu 01 października 1969 roku. Stawka godzinowa wynagrodzenia wynosiła 5,20 złotych. Od dnia 02 maja 1974 roku godzinowa stawka wynagrodzenia wnioskodawcy wynosiła 9,50 złotych, co odpowiada wynagrodzeniu określonemu w kategorii 7 § 5 poz. 1 załącznika numer I do Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 roku. Od dnia 01 stycznia 1975 roku zaczął obowiązywać zawarty w dniu 23 grudnia 1974 roku Układ Zbiorowy Pracy dla Przemysłu Materiałów Budowlanych. Zgodnie z 3 załącznika numer 1 do układu z dnia 23 grudnia 1974 roku, godzinowa stawka wynagrodzenia w 7 kategorii

zaszeregowania wynosi 10 złotych. Z dniem 01 maja 1979 roku wnioskodawcy został przyznany dodatek brygadierski w wysokości 15 %. Od dnia 01 czerwca 1979 roku wnioskodawcy ustalono stawkę osobistego zaszeregowania wynoszącą 18 złotych oraz premię regulaminową do wysokości 30%.

Z. K. w latach 1969— 1979 pracował w godzinach od 7 do 15. W godzinach nocnych oraz godzinach nadliczbowych nie pracował. Miał ustaloną stawkę godzinową. Otrzymywał premie uznaniowe. Nie były one wypłacane w każdym miesiącu, wysokość premii była różna.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał odwołanie za częściowo uzasadnione.

Na wstępie Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 15 ust. 1 i 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez i na zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176. Na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, który w postępowaniu przed sądem może być udowodniany wszelkimi środkami dowodowymi. Nie obowiązuje wówczas ograniczenie wynikające z § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2006 r. I UK 115/2006 OSNP 2007/17-18 poz. 257). Zgodnie z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla tego stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych to na ubezpieczonym spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności, od których zależy prawo do określonego świadczenia rentowo-emerytalnego, jak i jego wysokości. Okoliczność, iż niezachowanie się dokumentacji płacowej, która pozwoliłaby na przyjęcie rzeczywistej wielkości premii, nie jest zawinione przez wnioskodawcę nie upoważnia jednak organu rentowego i Sądów ubezpieczeń społecznych do dokonywania dowolnych ustaleń w tym zakresie, bez upoważnienia ustawowego (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 er 1 I czerwca 2008 r. I AUa 45 1/2008 publ. Lex Polonica nr 2102211).

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji zauważył, że wnioskodawca Z. K. przedłożył legitymację ubezpieczeniową, a której wskazane są zarobki za okres 1971 — 1979. W ocenie Sądu mając na uwadze zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy nie można jednak uznać, iż wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej wskazują wynagrodzenie mogące stanowić podstawę ustalenia wysokości renty. W piśmie z dnia 27 lipca 2010 roku pracodawca ubezpieczonego wskazał bowiem, iż wskazane wynagrodzenia obejmują także składniki wynagrodzeń, które nie podlegały oskładkowaniu takie jak Karta Budowlanych, FOS, Fundusz Majowy, ekwiwalent za pranie odzieży, złom, racjonalizacja / k. 161 akt ZUS /. Przesłuchana zaś w sprawie świadek S. D., dokonująca wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy, nie potrafiła wskazać w oparciu o jakie dokumenty źródłowe dokonała wpisów. Nie pamiętała zasad wypłaty świadczeń takich jak Karta Budowlanych, FO5, Fundusz Majowy, ekwiwalent za pranie odzieży, złom, racjonalizacja, jak również z jakich składników składało się wynagrodzenie. Dlatego też, w ocenie Sądu zeznania świadka nic nie wnoszą do sprawy. Nie pozwalają w szczególności na ustalenie, czy kwoty w skazane w legitymacji ubezpieczeniowej mogą stanowić podstawy do ustalenia wysokości renty. Sąd I instancji zauważył przy tym, że mimo prób uzyskania dokumentów na podstawie których wypłacano świadczenia takie jak Karta Budowlanych, FOS, Fundusz Majowy, ekwiwalent za pranie odzieży, złom, racjonalizacja, nie udało się ich uzyskać. Jedynymi dokumentami jakie uzyskał Sąd były Układ Zbiorowy Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 roku oraz Układ Zbiorowy Pracy dla Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 23 grudnia 1974 r.

W konsekwencji, Sąd I instancji ustalił wysokość wynagrodzenia za prace uzyskiwanego przez ubezpieczonego w powyższym okresie (1969-1979) w oparciu o akta osobowe i treść układów zbiorowych. Sąd miał przy tym na uwadze, że Z. K. w Przedsiębiorstwie (...) w M. zatrudniony został w dniu 01 października 1969 roku. Stawka godzinowa wynagrodzenia wynosiła 5,20 złotych. Od dnia 02 maja 1974 roku godzinowa stawka wynagrodzenia wnioskodawcy wynosiła 9,50 złotych, co odpowiada wynagrodzeniu określona w kategorii 7 5 poz. 1 załącznika numer 1 do Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 roku. Od dnia 01 stycznia 1975 roku zaczął obowiązywać zawarty w dniu 23 grudnia 1974 roi Układ Zbiorowy Pracy dla Przemysłu Materiałów Budowlanych. Zgodnie z § 3 załącznika do układu z dnia 23 grudnia 1974 roku, godzinowa stawka wynagrodzenia w 7 kategorii zaszeregowania wynosi 10 złotych. Z dniem 01 maja 1979 roku wnioskodawcy został przyznany dodatek brygaderski w wysokości 15 %. Od dnia 01 czerwca 1979 roku wnioskodawcy ustalono stawkę osobistego zaszeregowania wynoszącą 18 złotych oraz premię regulaminową do wysokości 30%. Jednocześnie Sąd wziął pod uwagę zeznania ubezpieczonego, w których wskazał, iż w latach 1969— 1979 pracował w godzinach od 7 do 15. W godzinach nocnych oraz godzinach nadliczbowych nie pracował. Miał ustaloną stawkę godzinową. Otrzymywał premie uznaniowe, były one wypłacane w każdym miesiącu, wysokość premii była różna. Z kolei układy zbiorowe pracy nie określają innych dodatków do wynagrodzenia.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, Sąd I instancji uznał, iż w okresie od 01 października 1969 roku do 26 kwietnia 1972 roku ubezpieczony otrzymywał stawkę wynagrodzenia w wysokości 5,2 zł za godzinę, w okresie od 02 maja 1974 roku do 31 grudnia 1974 roku stawkę 9,5 zł za godzinę, od 01 stycznia 1975 roku do 30 kwietnia 1979 roku stawkę 10 zł za godzinę, w maju 1979 roku stawkę 10 zł oraz dodatek brygaderski 15 % a od czerwca 1979 roku do 31 grudnia 1979 roku stawkę 18 zł. Z kolei w przedmiocie premii Sąd zauważył, iż były one uznaniowe, wypłacane nie w każdym miesiącu i w różnej wysokości. Od 01 czerwca 1979 roku wnioskodawca otrzymywał premię regulaminową do wysokości 30 %. Powyższe, w ocenie Sądu, nie pozwala określić wysokości otrzymywanej przez ubezpieczonego premii w poszczególnych miesiącach.

Przyjmując za podstawę obliczeń powyższe wynagrodzenia wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, ustalony z 20 lat, wynosi 81,33 % / k. 197 —202 /. Jest on korzystniejszy od wskaźnika ustalonego w zaskarżonej decyzji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 99 KPC, przyznając koszty procesu w wysokości 120 złotych, obejmujące koszt zastępstwa procesowego wnioskodawcy za I instancję.

Ubezpieczony wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości, wskazał przy tym, że Sąd I instancji pomimo, iż co do zasady uwzględnił odwołanie to nakazał wyliczyć rentę należną ubezpieczonemu wg wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego zaledwie 81,33 %, a nie 94,74 % jak wnosił ubezpieczony;

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie par. 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. 1983 r. Nr 10, poz. 49 z późn. zm.) poprzez nie zastosowanie go w niniejszej sprawie i nie uwzględnienie do ustalenia podstawy wymiaru renty przysługującej Z. K. podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne za lata 1971, 1974, 1975, 1977, 1978, 1979 w wysokości ujawnionej wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej skarżącego za te okresy w sytuacji, gdy w świetle przepisu dowodem stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru renty są zaświadczenia RP-7 albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków,

- naruszenie prawa procesowego art.227 i art.233 par.1 k.p.c. polegające na nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny dowodu z zeznań świadków S. D. i M. S. S. oraz dowodu z dokumentów w postaci pisma Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Sp. Z O.O. z dnia 27.07.2007r., pisma (...) z dnia 25.10.2011r. (poprzez jego całkowite pominięcie) i legitymacji ubezpieczeniowej Z. K., z których jednoznacznie wynika że takie świadczenia jak : Karta Budowlanych, FO5, Fundusz Majowy, złom, racjonalizacja

nie były wypłacane pracownikom Przedsiębiorstwa (...) w M. przed rokiem 1980, a zatem że wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej ubezpieczonego z lat 1971, 1974, 1975, 1977, 1978, 1979 odzwierciedlają wyłącznie oskładkowane składniki wynagrodzenia tj. płacę zasadniczą oraz premię uznaniową i stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne od których (z uwzględnieniem innych wybranych okresów) powinna być obliczona wysokość renty z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu;

- naruszenie prawa procesowego art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez dowolne ustalenie, iż premia uznaniowa w wysokości do 30% była wypłacana ubezpieczonemu nie w każdym miesiącu i w różnej wysokości skutkiem czego nie doliczono jej do wynagrodzenia za poszczególne okresy, w sytuacji gdy - na podstawie przeprowadzonych dowodów - należy ustalić, iż kwoty wynagrodzenia ujawnione w legitymacji ubezpieczeniowej Z. K. odzwierciedlają zarówno jego płacę zasadniczą, dodatek majsterski jak i oskładkowaną premię uznaniową w konsekwencji czego stanowią podstawę do ustalenia wysokości renty wg wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 94,74 %.

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek dowolnego przyjęcia, że w latach 1971, 1974, 1975, 1977, 1978, 1979 ubezpieczony pobierał nieoskładkowane świadczenia pieniężne takiej jak: Karta Budowlanych, FOS, Fundusz Majowy, złom, racjonalizacja podczas gdy okoliczność taka nie wynika ani z obowiązującego wówczas Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. ani z obowiązującego od 01.01.1975 r. Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Materiałów Budowlanych, jak również z innych przeprowadzonych przed Sąd dowodów z dokumentów i zeznań świadków S. D. i M. S. S..

Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę wyroku poprzez nakazanie ZUS wyliczenia renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wg wskaźnika podstawy wymiaru wynoszącego 94,74 % począwszy od dnia 21 maja 2010r. Jednocześnie wniósł o orzeczenie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego pełnomocnika ubezpieczonego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wskazał, że wg złożonego na żądanie Sądu pisemnego oświadczenia upoważnionego pracownika (...) sp. z o.o. z dnia 25.10.2011r. (które zostało przez Sąd całkowicie pominięte) oraz wg zeznań świadka M. S. — S. wynikało, że dopiero począwszy od 1980 r. ubezpieczonemu były wypłacane takie świadczenia pieniężne jak Karta Budowlanych, F05, Fundusz Majowy, złom, racjonalizacja, które nie były oskładkowane i które w latach 1980-1992 tj. w okresie nie objętym sporem - nie stanowiły podstawy wymiaru. Ubezpieczony wskazał przy tym, że świadek S. D. która dokonała wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej Z. K. zatrudniona w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w M. w latach od 1962 do 1992, na stanowisku specjalisty ds. kadrowych, zeznała że : „, na pewno wszystkie składniki wynagrodzenia jakie były wypłacane były oskładkowane”. Tymczasem Sąd I instancji ocenił te zeznania jako nic nie wnoszące do sprawy. Zdaniem ubezpieczonego wbrew stanowisku Sądu I instancji zarówno zeznania S. D. jak i zeznania M. S. S. oraz treść pism (...) Sp. z o.o. z dnia 27.07.2010r. i z dnia 25.10.2001r. korespondują z wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej, które odzwierciedlają wysokość oskładkowanego wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w latach 1971, 1974, 1975, 1977, 1978, 1979. Istotnym przy tym jest zdaniem apelującego, że ani Układ Zbiorowy Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958r. ani obowiązujący od 01.01.1975 r. Układ Zbiorowy Pracy dla Przemysłu Materiałów Budowlanych poza wynagrodzeniem godzinowym, premią i dodatkiem majsterskim nie przewidywały innych świadczeń pieniężnych dla pracowników — nieoskładkowanych takich jak: Karta Budowlanych, F05, Fundusz Majowy, złom, racjonalizacja. W świetle powyższego zdaniem apelującego ustalenie Sądu I instancji że w latach 1971, 1974, 1975, 1977, 1978, 1979 ubezpieczony pobierał powyższe nieoskładkowane świadczenia uznać należy za wadliwe oraz sprzeczne z zebrany materiał dowodowy. Wbrew wywiadowi Sądu - na podstawie przeprowadzonych dowodów - należało zdaniem ubezpieczonego ustalić, iż kwoty wynagrodzenia ujawnione w jego legitymacji ubezpieczeniowej odzwierciedlają zarówno jego pensję zasadniczą, dodatek majsterski jak i oskładkowaną premię uznaniową, w konsekwencji czego stanowią podstawę do ustalenia wysokości renty wg wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 94,74 %.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji a w granicach zaskarżenia bierze również z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 §1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu I instancji uznał i przyjął jako własne.

Sąd Odwoławczy nie podzielił natomiast zarzutów apelacji zmierzających do wykazania, że Sąd Okręgowy wydał rozstrzygnięcie bez wszechstronnego rozważenia zabranego materiału dowodowego. Zgodnie z treścią art. 233 k.p.c. wiarygodność i moc dowodów Sąd ocenia według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie powinien polegać jedynie na prezentowaniu przez apelującego własnych ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Dla skuteczności tego rodzaju zarzutu nie wystarcza stwierdzenie wadliwości ustaleń sądu, odwołujące się do stanu faktycznego, który odpowiada rzeczywistości w przekonaniu skarżącego. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m. in. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). Na płaszczyźnie procesowej, skuteczność zarzutu dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych, uzależniona jest od wykazania, iż Sąd ten wadliwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a tym samym naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Odwoławczego apelujący, nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby podważyć poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia, ani nie wskazał na jakiegokolwiek niespójności w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego czy też uchybienia polegające na wnioskowaniu w sposób nie korespondujący z zasadami logiki, czy doświadczenia życiowego. Uzasadniając naruszenie przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., skarżący zasadniczo powielił zarzuty zgłaszane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, z którymi to zarzutami, w sposób wyczerpujący i trafny, rozprawił się już Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W obszernym uzasadnieniu wyroku, Sąd I instancji szczegółowo wytłumaczył m.in., dlaczego uznał, że w analizowanym postępowaniu brak było podstaw do przyjęcia przy obliczaniu podstawy wymiaru należnej ubezpieczonemu renty zarobków z lat 1971, 1974, 1975, 1977, 1978, 1979 w kwotach wynikających z wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej

Z.K.. Przedstawiona przez ubezpieczonego wersja stanu faktycznego stanowiła wyłącznie polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sąd.

Chybione okazały się również zarzuty apelacji, wywodzące się z podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego zmierzające do wykazania, że Sąd I instancji poprzez nie uwzględnienie do ustalenia podstawy wymiaru renty przysługującej Z. K. wynagrodzeń za lata 1971, 1974, 1975, 1977, 1978, 1979 w wysokości ujawnionej wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej naruszył par. 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. 1983 r. Nr 10, poz. 49 z późn. zm.), w którym wskazano, że środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty są dla pracowników zaświadczenia zakładów pracy wystawione według wzoru ustalonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie druk Rp-7) albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków.

Mając na uwadze zarzuty apelującego na wstępie należy podkreślić, że wystawienie przez pracodawcę zarówno zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, jak i dokonanie stosownego wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej, jest tylko oświadczeniem wiedzy, a nie oświadczeniem woli. Zarówno zaświadczenie Rp-7, jak i legitymacja ubezpieczeniowa są jedynie dokumentami prywatnymi (art.245 k.p.c.), a okoliczności w tych dokumentach potwierdzone przez pracodawcę podlegają weryfikacji zarówno w postępowaniu sądowym, jak i w postępowaniu przed organem rentowym. Dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych, a więc każda osoba mająca w tym interes prawny może stwierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywiście.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny wskazuje, co podkreślił również Sąd Okręgowy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy podważył wiarygodność zamieszczonych w legitymacji informacji dotyczących rzeczywistej wysokości wynagrodzeń ubezpieczonego otrzymanych w kolejnych latach z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w M., które mogą zostać przyjęte do obliczenia podstawy wymiaru świadczeń wypłacanych z funduszu ubezpieczeń społecznych.

Pracodawca ubezpieczonego w pismach z dnia 14 grudnia 2007 r., z dnia 27 lipca 2010 r. wskazał, że kwoty wpisane w legitymacji ubezpieczeniowej były sumą wypłaconych ubezpieczonemu należności od których zakład odprowadził składkę na ubezpieczenia społeczne (a zatem należności branych pod uwagę przy obliczaniu podstawy wymiaru świadczeń z FUS) jak również innych dodatkowych należności, od których nie odprowadzono składki takich jak Karta Budowlana, GO5, Fundusz Majowy, za pranie odzieży, złom, racjonalizacja (k. 161, 171 akt ZUS), a zatem należności, które nie mogą być brane pod uwagę przy obliczaniu podstawy wymiaru świadczeń wypłacanych z funduszu ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym uwagę, że okoliczność ta (wbrew twierdzeniom ubezpieczonego) znalazła potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Po pierwsze niespornym było, iż zawyżenia wynagrodzeń mogących stanowić podstawę wymiaru świadczeń należnych z funduszu ubezpieczeń społecznych dokonano w legitymacji ubezpieczeniowej odnośnie lat 1980-1992. Z kartotek płacowych ubezpieczonego z tego okresu wynikało bowiem jednoznacznie, że pracodawca poza wynagrodzeniem podlegającym oskładkowaniu wypłacał ubezpieczonemu dodatkowe świadczenia (Karta Budowlana, FO5, Fundusz Majowy, za pranie odzieży, złom, racjonalizacja), od których nie były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne, tymczasem w legitymacji ubezpieczeniowej odnośnie lat 1980-1992 wpisano łączną sumę tych wszystkich składników wynagrodzenia (tj. zarówno tych od których odprowadzono składkę na FUS, jak również tych które nie podlegały oskładkowaniu). Nie uszło przy tym uwadze Sądu, co podnosił również ubezpieczony, że nie zachowała się dokumentacja płacowa z okresu od 1969 r. do 1979 r. jednakże, zdaniem Sądu Apelacyjnego z tej okoliczności ubezpieczony nie może wywodzić korzystnych dla siebie ustaleń. Sąd Apelacyjny zważył bowiem, że wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej odnośnie lat 1969-1979 jak i lat 1980-1992 r. dokonała w tym samym dniu (7 kwietnia 1992 r.) ta sama osoba - S. D. specjalista ds. kadrowych. Skoro niespornym było, że S. D. dokonała nieprawidłowych wpisów odnośnie lat 1980-1992 r. to zdaniem Sądu Apelacyjnego logicznym wnioskiem wydaje się przyjęcie, że

podobnego błędu dokonała odnośnie lat 1969-1979. Zwłaszcza, że przesłuchana w sprawie w charakterze świadka S. D. nie potrafiła precyzyjnie wskazać w oparciu o jakie materiały źródłowe dokonała wpisów w przedmiotowej legitymacji.

Nie uszło przy tym uwadze Sądu Apelacyjnego, że ubezpieczony stał na stanowisku, że wobec braku dokumentacji płacowej niemożliwym jest wykazanie, czy rzeczywiście również przed rokiem 1980 r. pracodawca wypłacał ubezpieczonemu dodatkowe nieoskładkowane należności. W tym miejscu podkreślenia jednak wymaga, że poza gołosłownymi twierdzeniami ubezpieczony nie naprowadził na tą okoliczność żadnego wiarygodnego dowodu. Wbrew stanowisku ubezpieczonemu okoliczność, iż przed rokiem 1980 ubezpieczonemu z pewnością nie wypłacano żadnych dodatkowych świadczeń takich jak „Karta Budowlana, FO5, Fundusz Majowy, za pranie odzieży, złom, racjonalizacja” nie wynikała z treści pisma pracodawcy z dnia 25 października 2011 r. Sąd Apelacyjny zwrócił bowiem uwagę, że wprawdzie w piśmie tym odnośnie okresu przed rokiem 1980 pracodawca wskazał, że w związku z brakiem kartotek płacowych nie jest w stanie aktualnie ustalić czy przed rokiem 1980 wypłacano pracownikom świadczenia dodatkowe takie jak „Karta Budowlana, FO5, Fundusz Majowy, za pranie odzieży, złom, racjonalizacja” (k.116). Podobnie świadek M. S. S. w swoich zeznaniach wskazała, że nie pamięta czy takie świadczenia były wypłacane przed 1980 r. Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego wyjaśnienia pracodawcy oraz świadka w tym zakresie są niewystarczające dla wykazania tezy ubezpieczonego. W tym miejscu należy bowiem podkreślić, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowo-emerytalnego lub wysokość tego świadczenia, wymaga się dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych - potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu granicznym z pewnością nie tylko fakt zatrudnienia, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy. Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy brak jest danych, które pozwalałyby w sposób niewątpliwy ustalić, iż przed 1980 r. ubezpieczonemu nie wypłacano żadnych dodatkowych nieoskładkowanych należności (zwłaszcza w kontekście niespornego ustalenia, że takie należności z pewnością były ubezpieczonemu wypłacane w latach 1980 - 1992 r.).

Reasumując przyjmując należało, że skoro powyższe ustalenia podważyły wiarygodność zamieszczonych w przedłożonej przez ubezpieczonego legitymacji ubezpieczeniowej informacji, niemożliwym okazało się przyjęcie do obliczenia podstawy wymiaru należnej ubezpieczonemu renty wynagrodzeń wskazanych w tej legitymacji. Jak już bowiem wyżej wskazano w sprawie, w której przedmiotem jest wysokość świadczenia rentowo-emerytalnego wymaga się dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych - potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu granicznym z pewnością wszystkie okoliczności związane ze świadczeniem pracy.

W niniejszym postępowaniu jedyną nie budzącą wątpliwości okolicznością był fakt, że ubezpieczony w spornym okresie tj. w latach 1969-1979 otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze, którego wysokość można było precyzyjnie ustalić na podstawie znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego angaży oraz kwot stawek zaszerogowania wynikających z układów zbiorowych pracy. W analizowanej sprawie Sąd I instancji prawidłowo zatem uznał, że przy obliczaniu wysokości podstawy wymiaru świadczenia rentowego należy uwzględnić wyłącznie płace zasadniczą ubezpieczonego z lat 1969-1979 r. wynikające ze stawki osobistego zaszerogowania i angaży.

Chybiony okazał się przy tym zarzut apelacji zmierzający do wykazania, że Sąd I instancji powinien dodatkowo uwzględnić również otrzymywane przez ubezpieczonego premie w wysokości do 30% uposażenia zasadniczego. Sąd Apelacyjny zwrócił bowiem uwagę, że sam ubezpieczony w toku postępowania przed Sądem I instancji zeznał, że wypłacane mu premie miały charakter uznaniowy, nie miały stałej wysokości oraz nie były wypłacane regularnie („Czasami były premie. Były premie uznaniowe za wykonanie pracy. Nie było reguły. Nie były to premie wypłacane co miesiąc. Ich wysokość była różna. Premie były w różnej wysokości 5%, 10%, 20%.” (k. 149)). Tym samym w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji prawidłowo nie uwzględnił przy wyliczaniu należnych ubezpieczonemu wynagrodzeń ze spornego okresu ewentualnie wypłacanych mu premii uznaniowych, w świetle wyjaśnień ubezpieczonego niemożliwe było bowiem określenie nawet w przybliżeniu wysokości wypłacanych ubezpieczonemu w danym okresie premii.

Kierując się przedstawioną argumentacją, a także uwzględniając fakt, iż nie dopatrzoneo się uchybień, ani materialnych ani procesowych, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest trafne oraz

odpowiada prawu, a wydanie wyroku reformatoryjnego albo kasatoryjnego byłoby bezpodstawne. Mając na względzie powyższe, uznając bezzasadność apelacji – na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. – orzeczono jak w sentencji wyroku.